



PAŃSTWOWY TEATR IM. ALEKSANDRA WĘGIERKI W BIAŁYMSTOKU

PRZEWODNIK TEATRALNY

W numerze: ████████████████████

**Eugeniusz Żytomirski: Dramatopisarz prawdziwie
współczesny**

Państwowy Teatr im. A. Węgierki
w Białymstoku

Dyrektor Teatru — Jerzy Żegalski
Zastępca dyrektora — Witold Różycki
Kierownik literacki — Lech Piotrowski

Sezon teatralny 1964/65

Redakcja zeszytu — Lech Piotrowski
Projekt okładki i afisza — Hilary Krzysztofiak

Btk 3589/64 r. 600 szt. A5 L-3



SAMUEL ALOSZYN

Eugeniusz Żyтомirski

DRAMATOPISARZ PRAWDZIWIE WSPÓŁCZESNY

Jeden z najwybitniejszych współczesnych dramatopisarzy radzieckich Samuel Aloszyn (prawdziwe nazwisko — Kotlar) urodził się w roku 1913. Debiutował w 1950 r. sztuką „Dyrektor” na scenie Moskiewskiego Teatru im. Majakowskiego. W latach 1952—1960 napisał i wystawiał na scenach radzieckich i krajów demokracji ludowej następujące utwory: „Gogol” (1952), „Sroga dziewczyna” (1953), „Człowiek ze Stratfordu” (1954), „Samotna” (1956), „Wszystko dla ludzi” („Pochodnia”, 1959), „Punkt oparcia” (1960) i „Don Juan” („Zemsta komandora”, 1960). Kolejny sukces Aloszyna stanowi właśnie „Operacja trwa” (tytuł oryginalny „Pałata”), którą oglądałem w Moskwie, w Teatrze Małym, mniej więcej przed rokiem. Był to doskonały, nowoczesny pod względem plastycznym i interpretacyjnym spektakl — w reżyserii Warpachowskiego, z Doroninem i Nifontową jako Gonczarowem i Ksenią. W tym samym teatrze obejrzałem ostatnio (w połowie

października br.) najnowsze dzieło Aloszyna: zawierająca ciekawe i aktualne uogólnienia sztukę z życia ludzi teatru pt. „Główna rola”, również w inscenizacji Warpachowskiego (znakomicie skonstruowany „teatr w teatrze”) i z popisową kreacją Bystrickiej w roli aktorki Martynowej. Ale „Operacja trwa” utrzymuje się na afiszu Teatru Małego nadal i cieszy się wzrastającym powodzeniem na terenie całego ZSRR. Jaka jest tematyka utworów scenicznych Aloszyna? Wyjawszy portrety dramatyczne wielkich pisarzy lub sporadyczne kontynuacje wątków klasycznych — autor „Samotnej” ofiarowuje widowni przetworzoną artystycznie współczesność. W ZSRR dramaturgia, jak w ogóle literatura, szybko i bezpośrednio odpowiada na pytania stawiane jej przez odbiorców; nie tylko odzwierciedla życie w całej jego nieustającej zmienności, ale i próbuje rozstrzygać ważne nurtujące społeczeństwo problemy. Twórczość Aloszyna może być

tego przykładem. Podobnie jak Leonid Zorin, Wiktor Rozow, Aleksander Wołodin, nieżyjący już Mikołaj Pogodin — żeby wymienić tylko dramatopisarzy najbardziej znanych i utalentowanych — Aloszyn czule reaguje na wszelkie aktualne wydarzenia i na wszystkie zmiany w życiu społeczeństwa ZSRR. Zmiany te są w ostatnich latach ogromne i korzystne — korzystnie też się rozszerzył zakres tematyczny dzieł scenicznych, urozmaicił się i unowocześnił warsztat artystyczny radzieckiego dramatopisarza.

Już w sztukach pisanych w latach pięćdziesiątych wykazał Aloszyn, że umie patrzeć na otaczającą go rzeczywistość w sposób nie schematyczny, trzeźwy i odważny. W „Samotnej”, utworze należącym do — nader w dramaturgii radzieckiej i wśród publiczności popularnego — nurtu obyczajowego, pokusił się o rozwiązanie konfliktu dramatycznego nie według norm etyczno-moralnych dotychczas obowiązujących; po raz pierwszy pozytywny bohater porzuca żonę dla innej kobiety. W sztuce „Wszystko dla ludzi” bezkompromisowość ideowa, perspektywistyczny stosunek do życia i ofiarny humanizm jednym przeciwstawiony jest bezdusznemu egoizmowi, małostkowemu karierowiczostwu i cynicznemu zakłamaniu drugich. Cel dydaktyczny tego utworu osiągnięty zostaje bynajmniej nie kosztem zatajenia negatywnych zjawisk życia i lakierowania rzeczywistości. Podobnie jak w „Punkcie oparcia” — sztuce o awansie robotnika, Aloszyn — jak i inni radzieccy pisarze i ludzie teatru — doskonale rozumie, iż zasadnicze zadanie wychowawcze realistycznego dramatu, a mianowicie wychowanie nowego człowieka, spełnione być może nie przy pomocy retorycznych deklaracji, ale przez otwarte i szczerze ukazanie wszystkich zjawisk dzisiejszości i nie tylko jej blasków, ale i cieni.

Dlatego też nie mógł Aloszyn nie włączyć się do tego

nurtu nowej dramaturgii radzieckiej, który — dla uproszczenia — nazwać możemy „obrachunkowym”. Mam tu na myśli liczne w ostatnich latach dzieła sceniczne dotyczące okresu kultu jednostki i jego następstw. Jeśli przy tym utwory typu „kroniki dramatycznej” Leonida Zorina pt. „Przyjaciele i lata” (sztuka ta grana jest w MCHAT-cie i w Teatrze im. Puszkina w Leningradzie, a w Polsce znana jest, jak dotychczas z przekładu ogłoszonego w 1962 r. w „Dialogu”) czy „Czarnych ptaków” Mikołaja Pogodina (widziałem je w Teatrze im. Wachtangowa) ukazują bezpośrednio czasy kultu jednostki, konfrontując je następnie z okresem rehabilitacji ofiar terroru i usuwania skutków łamania praworządności — cały szereg wartościowych dzieł scenicznych podejmuje problem wielkiego obrachunku moralnego wyłącznie z pozycji dnia dzisiejszego, obrazując wciąż jeszcze trwającą walkę ze smutnymi relikami minionej epoki, z jej następstwami moralnymi i psychologicznymi. Do takich właśnie dzieł należy „Operacja trwa” Samuela Aloszyna.

W sztuce tej nie ma zbyt już może często przewijających się przez sceny radzieckie postaci pokrzywdzonych działaczy i więźniów wracających z obozów pracy. Nawet najżywiej obchodzące publiczność tematy i najgłębiej ją przejmujące sceny, powielane i naśladowane, przestają w końcu interesować i wzruszać. Ale Aloszyn uniknął pewnej sztuczności czy wręcz zdwakowości, występującej tam, gdzie szlachetny zamysł twórczy nie został organicznie zrośnięty z fakturą i realiami utworu. Przez konfrontację różnych postaw etyczno-moralnych czterech trzech, przebywających w jednej sali szpitalnej, przez przeciwstawienie charakterów i poglądów trzech spośród nich, wstręt budzącej mentalności czwartego, tkwiącego nadal całą swą osobowością w tragicznej epoce płaszcze-

nia się przed „autorytetami”, donosów i identyfikowania samodzielnego myślenia ze zbrodnią, przez ukazanie pogrobowca owej epoki na tle współczesnej rzeczywistości radzieckiej — osiągnął autor ważki, nacechowany logicznie wynikającym z dialogów i działań scenicznych optymizmem, efekt ideologiczny i niewątpliwy sukces artystyczny. Sztuka Aloszyna nie może przy tym i nie powinna być traktowana jako utwór dydaktyczno-polityczny: jest to dramat o żywych ludziach, o ich powszednich sprawach. Fakt, że do spraw tych należą nie tylko wydarzenia i konflikty o charakterze rodzinno-prywatnym, ale również — a może przede wszystkim — dyskusje i spiecia prowadzące do zdefiniowania ogólnych postaw etycznych i społeczno-ideowych poszczególnych bohaterów, stanowią właśnie specyfikę życia ludzi radzieckich, świadczy o wysokiej temperaturze moralnej tego życia, jak dzieło Aloszyna świadczy o wysokiej temperaturze

moralnej prawdziwie współczesnej i prawdziwie realistycznej, nowej dramaturgii radzieckiej.

W Polsce grano dotychczas — w języku polskim — tylko dwie sztuki Aloszyna: w 1952 r. Teatr im. St. Jaracza w Łodzi wystawił w reżyserii Iwo Galla „Dyrektora”, a w 1961 r. Teatr Klasyczny w Warszawie dał polską prapremierę sztuki „Wszystko dla ludzi” („Niebieska teczka”) w reżyserii Emila Chaberskiego. Dramat pt. „Samotna” (tytuł oryginalny: „Odna”), należąca do repertuaru Teatru Rosyjskiego w Polsce (zespół ten, kierowany przez Izabelę Krzemieniecką, działa — z przerwami — od 1950 r.) dostępny był tylko dla widzów znających język rosyjski.

Twórczość Aloszyna zasługuje bez wątpienia na baczniejszą uwagę naszych teatrów. Dobrze się więc stało, że Teatr im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku podjął się ambitnego (bo niełatwego) zadania wprowadzenia na polską scenę sztuki „Operacja trwa”.

Eugeniusz Żytomirski

Dyrekcja Teatru im. Al. Węgierki i zespół sztuki „Operacja trwa” serdecznie dziękuje p. prof. dr Feliksowi Oleńskiemu, p. dr Helenie Doroszkiewicz, p. dr Mieczysławowi Konopińskiemu, p. dr Waldemarowi Lebensztejnowi, p. dr Alfonsowi Obrzód i siostrze operacyjnej p. Henryce Kamińskiej za bezinteresowną konsultację, umożliwienie zapoznania się z przebiegiem operacji; nagrania jej na taśmie oraz wypożyczenie sprzętu szpitalnego.

Kierownik techniczny — Wiktor Piórkowski

Brygadier sceny — Józef Kościuczuk

Elektryk — Zdzisław Tomaszewski

Rekwizytor — Maria Korzeniewska

Kierownicy pracowni:

stolarskiej — Michał Nosorowski

krawieckiej — Eugenia Mojsa

i Stanisław Nieścierowicz

perukarskiej — Edward Laskowski

malarskiej — Romuald Druskont

tapicerskiej — Franciszek Molik

ślusarskiej — Konstanty Gierejkiewicz

modelator — Cezary Drozd

Cena 3 zł.

Samuel Aloszyn

OPERACJA TRWA

[„ПАЛАТА”]

sztuka w trzech aktach

Przekład — Marta Okołów-Podhorska

O s o b y :

Włodzimierz Nowikow — Janusz Barburski

Andrzej Prozorow — Stanisław Jaszkowski

Wasył Gonczarow — Miłosz Maszyński

Mikołaj Tierechin — Jacek Brick

Profesor — Eugeniusz Orłowski

Asystent, lekarz oddziałowy — Krzysztof Ziembliński

Misza, syn Nowikowa — Kazimierz Borowiec

Ksenia Iwanowna — Sidonia Błasińska

**Zina, żona Gonczarowa — { Danuta Rymarska
{ Marzena Gajewska**

Tamara, żona Tierechina — Joanna Jarzębska

Pielęgniarka — Grażyna Juchniewicz

Lekarz I — Andrzej Karolak

Lekarz II — Edward Laskowski

Pielęgniarze * * *

Reżyser — Tadeusz Kozłowski

Scenograf — Ryszard Kuzyszyn

Opracowanie dźwiękowe — Henryk Lipartowski

Inspicjent — Andrzej Karolak

Sufler — Maria Jabłońska-Parowska

Prapremiera polska dnia 4 listopada 1964 r.